

MIĘDZY NIEBEM A PIEKŁEM

Wyjątkowo mroźny wieczór. Na dworze zadymka, a w galerii „Pod Dachem Nieba” otwierają się bramy do zaczarowanych ogrodów, gdzie wśród kwiatów czekają na nas roześmiane elfy, anioły, rozbawione diabełki i klauni. Radosna, lekka, pełna wdzięku i magii jest wystawa Małgorzaty Karp - Soji. Artystka urodziła się w Krakowie i tam też ukończyła studia na Akademii Sztuk Pięknych. Trzykrotna stypendystka Ministra Kultury i Sztuki (obecnie Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyp. red.). Jej prace znajdują się u kolekcjonerów nie tylko w Polsce, ale i w Anglii, Austrii, Francji, Belgii, Holandii, Włoszech, Niemczech i USA.



Do Ciechocinka wystawa M. Karp - Soji „Między Niebem a piekłem” przybyła wprost z Wiednia, potem wystawiana będzie w Warszawskiej Codergarcie w Niemczech w Bad Dürrenberg i zakończy swoją podróż w Londynie. Na obecnych 21 stycznia podczas wernisazu gościach prace zrobiły ogromne wrażenie. Jest też nielada zaskoczeniem. - Gdzie niebo, a gdzie piekło - pytano artystkę. - Niebo to ten ułamek sekundy, te minuty w ciągu dnia, kiedy na chwilę zatrzymamy się, by nacieszyć wzrok motylem, który właśnie przysiadł na płatkach kwiatów, świerszczom radośnie skaczącym wśród traw. To pełne kolorów łąki, bukiety kwiatów, to skrzące jak brylanty płatki śniegu. Niebo jest nam dane od chwili urodzenia. Niebo to wspomnienie zaczarowanego świata dzieciństwa. Niebo to codzienne otwieranie się na piękno otaczającego nas świata. Nie pędź! Zatrzymaj się na chwilę! Otwórz się na swoje niebo.

A gdzie piekło? Piekło to inni? - Nie. Piekło jest w nas. Piekło to nasza samotność, nasze lęki przed spotkaniem z drugim człowiekiem. To dziewczyna, która za chwilę wejdzie w świat dorosłych i nie wie, co ją czeka. Ona przeczuwa, że wśród roześmianych twarzy, przychylnych znajdują się i te, w których oczach czai się

złośliwość. Aniele poradź! Piekło to zawiść, zazdrość, że innym się udaje a mnie nie. To codzienny trud pokonywania problemów.

Obrazy Małgorzaty Karp - Soji czyta się jak fascynującą książkę o życiu każdego z nas. Radosne bajanie, kolorowe, a jednocześnie ukrywające refleksje nad życiem i pochylenie nad losem człowieka.

Elżbieta Pietrzykowska



